

## Kim był autor „Podróży do Ciemnogrodu”

Autor tekstu: **Małgorzata Brywczyńska**

Odbywający się w latach 1814-15 Kongres Wiedeński definitywnie zamknął epokę Rewolucji Francuskiej i Napoleona; utworzone przez zwycięskich monarchów Święte Przymierze [1] we wszystkich dziedzinach życia zwalczało i ograniczało zmiany, wprowadzone w owej epoce. [2] W społeczeństwie polskim postanowienia Kongresu przyjęte zostały jednak z pewną dozą nadziei. Cieszono się z utworzenia Królestwa Polskiego, złączonego unią personalną z Cesarstwem Rosyjskim (car Aleksander I był jednocześnie królem Polski), narzekano jednak na zbyt zawężone granice Kongresówki.

Symbolem panującego wówczas optymizmu stał się m.in. „Hymn na rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego z woli naczelnego wodza wojsku polskiemu podany” — pieśń, rozpoczynająca się od słów „Boże! Coś Polskę...” Publikując słowa tej pieśni, napisane przez Alojzego Felińskiego, „Gazeta Warszawska” z 20 lipca 1816 r. informowała, iż „pieśń ulubiona ludu angielskiego: God save the King (Boże, zachowaj króla) podała myśl znanemu w literaturze ojczyściej J. Panu Alojzemu Felińskiemu do napisania w tymże duchu pieśni narodowej w języku polskim. (...) Jego Cesarzewiczowska Mość W. Książę Konstanty raczył z powodu tego oświadczyć autorowi ukontentowanie swoje. J. Pan kapitan Kaszewski z pułku 4-go piechoty zrobił do tego hymnu stosowną muzykę... [3] Z biegiem lat pieśń była poddawana licznym przeróbkom: zmieniano zarówno słowa, jak i melodię, co doprowadziło do ukształtowania się obecnej wersji i uczyniło z tego utworu pieśń religijno-patriotyczną.

Konstytucja Królestwa polskiego z 1815 r. miała charakter liberalny, gwarantując prawa obywatelskie: wolność wyznania i duku, używanie języka polskiego w życiu publicznym, nietykalność osobistą itp., aprobowała zasady prawne, na jakich opierało się Księstwo Warszawskie. Problem tkwił jednak w tym, że związek konstytucyjnego, realizującego kapitalistyczne przemiany Królestwa z absolutystyczno-feudalną Rosją nie mógł być trwały; efektem tego związku mogły być albo liberalne przemiany w Rosji, albo stopniowe obalanie swobód politycznych Królestwa. W praktyce zrealizowany został ten drugi scenariusz, co było wynikiem sytuacji politycznej w Europie, jak też presji ze strony konserwatywnych kręgów społecznych w samym Królestwie Polskim.

Jednym z głównych obrońców liberalnych zdobyczy Królestwa stał się Stanisław Kostka Potocki, mianowany 20 maja 1815 r. ministrem, szefem Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, kierujący polską oświatą w duchu tradycji Komisji Edukacji Narodowej. Taka postawa jest zrozumiała, jeśli wziąć pod uwagę, że aktywnym działaczem KEN, prezesem utworzonego w 1775 r. Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych był brat Stanisława Kostki, Ignacy. [4]

Stanisław Kostka Potocki urodził się w listopadzie 1755 r. w Lublinie, jako syn Eustachego, cześnika koronnego i Marianny z Kątskich. Uczył się w pijarskim Collegium Nobilium w Warszawie, gdzie jego nauczycielami byli m.in. Stanisław Konarski i Onufry Kopczyński. W latach 1772-75 zwiedzał Włochy, Szwajcarię, Francję i Niemcy, interesując się zabytkami sztuki antycznej. Wojaże zagraniczne powtarzał wielokrotnie w latach późniejszych.

W 1776 r. ożenił się z Aleksandrą z Lubomirskich (1760-1836), córką Stanisława, marszałka wielkiego koronnego i Elżbiety (Izabeli) z Czartoryskich. Tworzyli zgodną i kochającą się parę, pomimo że matka Aleksandry traktowała małżeństwa swoich córek jako element strategii politycznej: „Owszem, dbała bardzo o ich edukację, ale traktowała je jak atut w prowadzonej grze: ich ogromne posagi, koligacje, wykształcenie, młodość i uroda miały posłużyć do utrwalenia przymierza Familii i Piławitów. Elżbieta i Aleksandra poślubiły Ignacego i Stanisława Kostkę Potockich, Janowi Potockiemu przeznaczono Julię, Konstancję zaś obiecano hetmanowi polnemu koronnemu, Sewerynowi Rzewuskiemu jak tylko dojrzeje do zamęścia.” [5]

Stanisław Kostka od 1778 r. był posłem na Sejm z województwa lubelskiego, w 1781 r. został podstolim wielkim koronnym, a w 1782 r. wszedł w skład Rady Nieustającej jako stronnik Familii Czartoryskich. W 1788 r. opracował projekt fasady kościoła św. Anny w Warszawie.

W latach Sejmu Czteroletniego (1788 — 92) związał się ze stronnictwem patriotycznym i już w grudniu 1788 r. został wyprawiony do Paryża. Wielu Piławitów wysyłano wówczas w poselstwie do głównych stolic europejskich, co podnosiło rangę Rzeczypospolitej. Od maja

1789 r. do lutego 1790 r. dowodził regimentem piechoty im. Potockich, które to stanowisko przejął po Stanisławie Szczęsnym Potockim. W 1791 r. został generałem artylerii wojsk koronnych, a rok później także dowódcą 5-go regimentu fizyliarów i członkiem Rady Wojennej. W kampanii 1792 r. walczył na froncie litewskim, m.in. pod Mirem.

Po zwycięstwie targowicy wyjechał, wraz z Ignacym, do Lipska i Drezna, gdzie przygotowywał powstanie. Aresztowany przez Austriaków, był więziony w Josephstadt i internowany w Pradze. Po uwolnieniu wyjechał do Włoch (1796 — 97), a następnie osiadł w Wilanowie, gdzie studiował język polski, literaturę i sztukę. Był organizatorem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, prezesem Wydziału Literatury od 1808 r. i prezesem Wydziału Nauk od 1818 r. W 1805 r. założył Liceum Warszawskie.

Przejawiał aktywność we władzach Księstwa warszawskiego, od 1809 r. będąc prezesem Rady Stanu. Równocześnie pełnił funkcję komendanta Korpusu Kadetów do września 1814 r. Po upadku Księstwa wyemigrował w 1814 r. do Drezna, ale wkrótce powrócił do Wilanowa.

Należał do wolnomularstwa. W latach 1812 — 21 był wielkim mistrzem Wielkiego Wschodu Narodowego, członkiem Kapituły Najwyższej i licznych łóż: Rycerze Gwiazdy, Bracia Zjednoczeni, Kazimierz Wielki, Świątynia Izis, Świątynia Równości, Przyjaciel Ludzkości i in.

Był członkiem honorowym Akademii Krakowskiej, kawalerem orderów: Orła Białego, Świętego Stanisława, Świętego Ludwika i Legii Honorowej.

Parał się literaturą. W młodości pisał wiersze, ale nie przeznaczał ich do druku. Można tu wymienić choćby utwór „Moje pierwsze w życiu wiersze”, adresowane do Tomasza Kajetana Węgierskiego „Strumyki” z roku 1803 czy „Duma o panu Muratorym” (1816 r.), opublikowana w „Pamiętniku Warszawskim”. Biorąc udział w działalności politycznej, ogłosił „listy polskie pisane w roku 1785, wydane przez Jana Witt.”

Na początku Sejmu Wielkiego wydał programową broszurę „Myśli ogólne o poprawie rządu.” W 1789 r. pomówiony został w anonimowych paszkwilach o kontakty z wrogiem. W związku z tym opublikował na łamach „Gazety Warszawskiej” „List do publiczności posła lubelskiego o rozrzuconych przeciw niemu paszkwilach.” Na emigracji w Dreźnie był współautorem dzieła Kołłątaja „O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 Maja.” Jako współzałożyciel Towarzystwa Przyjaciół Nauk publikował swoje badania w jego rocznikach. Napisał wtedy obszernie, wielotomowe dzieła: „O wymowie i stylu” oraz „O sztuce u dawnych, czyli Winkelman polski”, które wydał w latach 1815 — 16. W 1816 r. wysłał do redakcji „Gazety Korespondenta” recenzję teatralną „Uwagi wieśniaka nad krytyką Kopciuszka”, ale gazeta odmówiła publikacji. Ten tekst ukazał się później w „Gazecie Warszawskiej”. Tam też została opublikowana część druga recenzji „Dalsze uwagi wieśniaka.” Aktywnie włączył się w działalność publicystyczną i rozpoczął współpracę z „Pamiętnikiem Warszawskim”, ukazującym się jako miesięcznik od początku 1815 r., pod redakcją Feliksa Bentkowskiego. [6] Pismo zdobyło sobie szybko poważną pozycję w życiu publicznym, naukowym i literackim Warszawy, zajmowało się aktualnymi wówczas problemami społecznymi i przejawiało liberalne sympatie. Poprzednio, w latach 1801 — 05 „Pamiętnik” był redagowany przez Franciszka Ksawerego Dmochowskiego, a w latach 1808 — 10 przez Ludwika Osińskiego.

Potocki zamieszczał tam artykuły krytyczne, w których wypowiadał się na takie tematy, jak dziennikarstwo, teatr czy gramatyka języka polskiego, brał też udział w polemice z dochodzącymi do głosu zwolennikami literatury romantycznej, zamieszczając krytyczną recenzję rozprawy Jana Samuela Kaulfussa „Dlaczego język i literatura niemiecka zdolniejszymi są do ukształcenia rozumu i serca niż język i literatura francuska?” [7] Niemieckie nowinki romantyczne uznał za pozbawione dobrego smaku i prowadzące na bezdroża.

Aby znaleźć pretekst do zamieszczania lekkich a kąśliwych komentarzy na tematy polityczno-światopoglądowe, Potocki jeszcze w 1816 r. zmienił tytuł swoich artykułów na „Świstek Krytyczny”, a później zaczął się nawet podpisywać jako „Świstek”. [8]

W odpowiedzi na ukazanie się „Sześćioletniej Korespondencji władz duchownych z rządem Księstwa Warszawskiego, służącej do historii Kościoła polskiego” oraz polskiego wydania „Historii jakobinizmu” Augustyna Barruela, głoszących skrajnie konserwatywne poglądy polityczne, Potocki powołał do życia, na łamach „Świstka”, Akademię Smorgońską, ustanowioną w celu „wygaszenia okropnej oświaty” i „walki ze zgubnym duchem liberalności.”

Publikując rzekome statuty i protokoły Orderu Niedźwiadka, atakował przeciwników politycznych, zmierzających do pełnego uniezależnienia się kościoła od państwa i przyznania duchownym nadzoru nad szkolnictwem. Tworząc „Świstka” wzorował się Potocki na francuskim piśmie „Żółty Karzeł” [9], które przy pomocy satyry ośmieszało konserwatystów francuskich. „Świstek Krytyczny” stał się wkrótce najpoczytniejszą rubryką „Pamiętnika”, ale ceną tej

popularności były coraz ostrzejsze ataki na autora. W lutym 1817 r. ks. Bohusz opublikował na łamach „Dziennika Wileńskiego” „List o Zakonie Smorgońskim i o Świstku”, w którym zarzucał Potockiemu „brak przywiązania do rzeczy ojczystych” i „parodię z władz wyższych duchownych i świeckich”. Trzeba tu podkreślić, że ks. Bohusz świadomie przypisywał Świstkowi tendencje wywrotowe i antyrządowe, których w jego publikacjach wcale nie było. Potocki z oburzeniem odpierał te oskarżenia, uznając że przypisuje się Świstkowi zamiary, których nie miał i oskarżał „Smorgończyków” o to, że chcieliby widzieć „obok triumfu religii i rządu - triumf nieoświecenia i fanatyzmu.” [10]

Czynności urzędowe, związane m.in. z zajmowaniem majątków poklasztornych przez administrację państwową, odnawianiem zaniedbanych kościołów, objęciem prezesury Senatu (1818 r.), czy otwarciem Uniwersytetu Warszawskiego, nie odciągnęły Potockiego od działalności publicystycznej.

Klimat polityczny Królestwa stawał się jednak coraz mniej liberalny; 22 maja 1819 r. namiestnik Zajączek podpisał sprzeczny z konstytucją [11] dekret, ustanawiający cenzurę w celu „ukrócenia nadużyć”. Wówczas to na łamach „Tygodnika Wileńskiego” ukazał się „List filozoficznego próżniaka wileńskiego”, napisany przez Jędrzeja Śniadeckiego. [12] Autor wskazywał, iż „Akademia Smorgońska, Pacanowska i kompania pracują nad wygaszeniem światła”, a tymczasem Świstek milczy. Odpowiedzią na wezwanie Śniadeckiego „A ty śpisz Świstku?” stała się właśnie powieść „Podróż do Ciemnogrodu”, w której autor postanowił „ukazać mniemaną szczęśliwość” dawnych wieków, o których powrocie marzyły koła konserwatywne.

W lutym 1820 r. ukazał się tom I, w maju tom II, tom III w połowie czerwca, a tom IV pod koniec sierpnia. Powieść ta nawiązywała zarówno do „Świstka Krytycznego”, jak też do innych doświadczeń literackich autora, mieszcząc się w nurcie oświeceniowej powieści moralizatorskiej. Fikcyjny dziennik podróży do krainy ciemnogrodzkiej został uznany za „ostatnią tak pełną i konsekwentną manifestację Oświecenia w literaturze polskiej” [13], za dzieło zawierające zakamuflowane akcenty libertyńskie. Dodajmy, że jest to libertynizm arystokratyczny, reprezentowany przez osobę, stojącą na szczycie społecznej hierarchii, a przez to niezależną od otoczenia i wiodącą życie, pozbawione trosk materialnych. Libertynizm ówczesnych arystokratów charakteryzował się zamiłowaniem do życia w zaciszu [14], z dala od zgiełku świata.

Wojciech Turski w wierszu „Do Jaśnie Wielmożnego Hrabi Stanisława Potockiego” stwierdził, że wilanowskie mieszkanie Potockiego, pełne dzieł sztuki i pamiątek z licznych podróży, jest dlań droższe od rajów:  
"Takich więc moje po mym zgonie cienie  
Chciałbym, by mogły używać rozkoszy,  
A kiedy z nich mię ma wyzuć zbawienie,  
Pokój twój miałbym nad zastępy droższy." [15]

Dodajmy, że miejscem, w którym najchętniej spotykali się magnaccy libertyni, był warszawski pałac Potockich.

O prestiżu, jakim cieszył się S.K. Potocki w intelektualnym środowisku Warszawy świadczyć może choćby pośmiertne uczczenie go zasadzeniem pamiątkowych drzew: „Niech w tym Gucinie, w którym Stanisław Potocki ostatnich dni swoich z upodobaniem pośród szczodrot powabnego przyrodzenia dopędzał, wierzbowym płotem ogrodzony będzie Pałac Wspomnienia. Niech tam w przyszłej jesieni i następnej wiosnie wkoło nie ozdobionego na głazie nagrobka godzi się przyjaciółom lub wielbicielom jego zanieść i zasadzić w rzędach i odstępach, ku temu przeznaczonych, każdemu po jednym drzewku, bądź owocowym, bądź leśnym, i te przez dwa lata pielęgnować. Niech na blisko przygotowanym kamieniu imiona ich wyryte być mogą. A ponieważ śmierć dwóch znamienitych braci w jednym połączyła grobie, niech i drugie drzewo wolno będzie wspomnieniu Ignacego Potockiego poświęcić od tych, w których sercu jeszcze to lube czuwa wspomnienie.” [16]

W przeciwieństwie do rewolucyjnego, buntowniczego libertynizmu ubogiego intelektualisty, Jakuba Jasińskiego (który zresztą był w latach 1785-87 gubernierem w domu Potockich), libertynizm Potockiego miał charakter intelektualnej refleksji w duchu epikurejskim. W „Wierszu do młodych kobiet” Potocki pisał:  
"Bierzmy dzień, jaki bogowie nam dają,  
Losy śmiertelnych wszak jutra nie znają." [17]

Chrześcijańską tezę o wyłączności zbawienia przez Chrystusa i Kościół Potocki

zdecydowanie odrzucał, uważając ją za sposób na gromadzenie bogactw przez duchownych:  
"I me grzechy łatwo zgładzi,  
Byle bym nie zapomniał w swoim testamencie  
Świątą wzmiankę uczynić o jego konwencji." [18]

W poezji Potockiego pojawił się także sprzeciw wobec poglądu, iż bohaterowie starożytnej Grecji i Rzymu, choć znani ze swoich cnót, nie dostąpią zbawienia, gdyż byli poganami:  
"Czyż tyle cnoty piekło wraz z zbrodnią pochłonie,  
Kiedy jej nie rozgrzeszy kapucyn przy zgonie?" [19]

Libertyńskie akcenty były także obecne w przypisywanym Potockiemu „Psalmie pokutnym”:

"(...) Jedna wszystkim jest dobrego,  
Jedna miara jest i złego,  
My się modlim pewnie wiele,  
Legł niejeden z nas w kościele.

By nie płakać nowej straty,  
łączmy modły wraz z armaty,  
Miejmy na pomoc pacierzy  
Tysiące bitnych żołnierzy." [20]

Jego drugą naturą był estetyzm: dbałość o piękno nadawała sens wielkim i małym sprawom, którymi się zajmował. Socjologiczne uwarunkowania libertynizmu Potockiego miały znaczący wpływ na dobór satyrycznej argumentacji, która posłużyła autorowi za oręż w walce z przeciwnikami politycznymi na łamach „Podróży do Ciemnogrodu”.

---

#### Przypisy:

- [1] J. Skowronek, *Od Kongresu Wiedeńskiego do nocy Listopadowej*, Warszawa 1981, s. 1
- [2] K. Groniowski, J. Skowronek, *Historia polski 1795-1914*, Warszawa 1977, s. 48
- [3] B. Zakrzewski, *"Boże, coś Polskę" Alojzego Felińskiego*, Wrocław 1983, s. 10
- [4] Z. Zielińska, *Ostatnie lata Pierwszej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986, s.27
- [5] M. Dernałowicz, *Portret Familii*, Warszawa 1974, s. 247
- [6] S. K. Potocki, *Podróż do Ciemnogrodu i Świstek Krytyczny*, wybór, oprac. E. Kipa, Wrocław 1955, BN I 154, s. XV
- [7] A. Kowalska, *Warszawa literacka w okresie przełomu kulturalnego 1815-1822*, Warszawa 1961, s. 104
- [8] S. K. Potocki, *Podróż do Ciemnogrodu...*, s. XXVI
- [9] Tamże, s. XLIII
- [10] Tamże, s. LVII
- [11] Tamże, s. LXIII
- [12] Tamże, s. LXIV
- [13] Z. Lewinówna, *Podróż do Ciemnogrodu*, w: *Literatura Polska*, t. 2, prac. Zbior. Pod red. J. Krzyżanowskiego, Warszawa 1984, s. 188
- [14] J. Snopek, *Objawienie i Oświecenie. Z dziejów libertynizmu w Polsce*, Wrocław 1986, s. 134
- [15] Tamże
- [16] "Gazeta Warszawska" nr 151, 1821 r. za: R. Kaletą, *Sensacje z dawnych lat*, Wrocław 1974, s. 139
- [17] J. Snopek, *Objawienie i Oświecenie...*, s. 135
- [18] Tamże, s. 136
- [19] Tamże, s. 137
- [20] T. Ostrowski, *Poufne wieści z oświeczonej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*, Wrocław 1972, s. 27

Polonistka, Elbląg.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-12-2002 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2122) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2122>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)